

By zdać z wyróżnieniem, gromadź na swoim koncie wszystkie skarby i stań się kompletny.

Jaką grupę BapDada widzi dzisiaj? Na dzisiejszym spotkaniu każde z was, dzieci, jest największe i najbogatsze, jeśli chodzi o wszystkie niezniszczalne skarby. Bez względu na to, jak bogaci są ludzie na świecie, oni są bogaci tylko na jedno życie. Nie ma gwarancji, czy w tym życiu pozostaną bogaci, czy nie. Nawet jeżeli są najbogatsi na świecie, to i tak będzie to tylko na jedno życie, podczas gdy wy mówicie z wiarą i upojeniem, że jesteście najbogatsi na wiele wcieleń, ponieważ jesteście pełni wszystkich niezniszczalnych skarbów. Wszyscy wiecie, że w obecnym czasie z wysiłku jednego dnia możecie zarobić bardzo dużo dochodu. Czy wiecie, ile możecie zarobić w ciągu jednego dnia? Czy rozumiecie to konto? Ponieważ wy doświadczyliście zarabiania multimilionów na każdym kroku, zostało zapamiętane to powiedzenie. Zatem znając Ojca oraz Jego wiedzę i pamiętając Go, potrafcie gromadzić multimiliony na każdym kroku stawianym w ciągu dnia. Ile kroków stawiasz w pamiętaniu, tyle multimilionkrotnie gromadzisz. Czy jest ktoś inny, kto może zarabiać taki dochód lub kto może gromadzić te skarby na takim koncie? Czy jest ktoś inny? Udajcie się na wycieczkę po całym świecie i popatrzcie! Nikt oprócz was wszystkich nie może gromadzić tak dużo. Dlatego Ojciec mówi: Przebywaj we wzniosłej świadomości swojej fortuny, którą Bóg uczynił tak wzniosłą.

Czy znasz swoje skarby? Czy wiesz o swoim skarbie obecnego czasu? Czy wiesz, jak wzniosły jest czas tego zbieżnego wieku? W obecnym czasie możecie brać od Ojca wszystkie osiągnięcia, jakie chcecie, ponieważ wy macie wszystkie prawa. Otrzymaliście wszystkie prawa, prawda? Każda z waszych wzniosłych myśli jest takim skarbem! Czas jest także wielkim skarbem. Wasze myśli są wzniosłym skarbem! Wszystkie potęgi są także największym ze wszystkich skarbów. Każdy klejnot wiedzy jest takim wzniosłym skarbem! Każda cnota jest takim wzniosłym skarbem! Ludzie tego świata także wierzą, że każdy oddech, który biorą w pamiętaniu Boga, jest wartościowy. Dlatego oddech was wszystkich jest przykładem sukcesu, a nie marnotrawstwem. Prawo do sukcesu jest zanurzone w każdym oddechu, który bierzecie. Jednak BapDada rozdał wszystkim wam, dzieci, wszystkie skarby w równej mierze. Otrzymaliście je wszystkie na równi. BapDada nie daje niektórym trochę, niektórym dziesięciokrotnie, a innym stukrotnie. Dawca, który daje wszystkie skarby wam wszystkim, dzieci, rozdaje je równo jak tylko stajecie się brahminami, ale to zależy od was, ile tych skarbów gromadzicie albo marnujecie. Każdy z was ma sprawdzać, ile gromadzi i ile marnuje każdego dnia. Czy sprawdzacie to? Definitywnie macie to sprawdzać. Dlaczego? Ponieważ te skarby są nie tylko na jedno życie, ale na każde życie. Musicie nagromadzić na wiele wcieleń. Czy znacie sposób na gromadzenie? Jest to bardzo łatwe. Po prostu stale dodawajcie zero. Gdy pamiętasz punkt (zero), gromadzisz. W aspekcie fizycznego bogactwa, gdy stawiasz zero po jedynce, to liczba wzrasta. W ten sam sposób, tak jak każda dusza jest punktem i Ojciec także jest Punktem, tak samo sztuka życia, która przeminęła, jest kropką, która jest też punktem. Jeżeli będziesz pamiętać każdy skarb ze świadomości punktu (zera), to stale będziesz gromadzić na swoim koncie. Macie to doświadczenie, prawda? Gdy tylko stawiasz punkt (kropkę), przestajesz marnować swoje skarby i zaczynasz je gromadzić. Czy wiecie, jak stawiać kropkę? Czasami próbujesz postawić kropkę, ale zamiast postawienia kropki kreślisz długą linię; zamiast kropki staje się to znakiem zapytania; to staje się wykrzyknikiem. Sposobem na gromadzenie na twoim koncie jest stawianie kropki, a sposobem na ubytek na twoim koncie jest kreślenie długiej linii, pytańnika lub wykrzyknika. Co jest łatwiejsze? Postawienie kropki. Sposób na to jest bardzo łatwy. Po prostu masz mieć szacunek dla siebie i pamiętanie Ojca, a będziesz mógł postawić kropkę na wszystkim, co jest bezużyteczne.

BapDada powiedział wam wcześniej, żebyście każdego dnia w amrit weli nakładali sobie tilak świadomości tych trzech punktów i wtedy ani jeden z waszych skarbów nie będzie marnowany. Wszystkie wasze skarby będą w każdej chwili gromadzone. BapDada spojrział na wykres, by zobaczyć każdy skarb wszystkich dzieci. Co BapDada zobaczył? Do obecnego czasu na waszych kontach nie zostało nagromadzone tyle, ile powinno być. Twój czas, myśli i słowa są marnowane. W całej twojej działalności, we wszystkim co robisz, znaczenie obecnego czasu nie wyłoniło się w twojej świadomości w takim stopniu, w jakim powinno. Jeśli stale pamiętasz i wynurzasz ważność czasu, to jesteś w stanie używać swój czas w o wiele bardziej wartościowy sposób. Ty spędzasz swój czas przez cały dzień w zwykły sposób. Nie spędzasz go w zły sposób, ale zwyczajnie. Podobnie myśli, które masz, nie są złe, ale są

bezużyteczne. Sprawdź siebie przez jedną godzinę. Ile czasu z godziny spędzasz w zwykły sposób? Ile masz zwyczajnych myśli? W tym czasie niczego nie gromadzisz. Gdy BapDada wciąż posyła ci sygnały, bardzo próbujesz Babę uspokoić. Mówisz „Baba, ja mam tylko kilka tych myśli. Niedużo. Mam tylko kilka myśli o tym czy o tamtym. Stanę się doskonały. Będę w porządku. To jeszcze nie jest koniec, jeszcze trochę czasu pozostało. Stanę się doskonały na czas.” Jednak BapDada wielokrotnie mówił wam, że te rzeczy musicie gromadzić przez długi okres. Mówisz „Moje konto gromadzenia będzie pełne na końcu. Stanę się tym, kiedy nadejdzie ten czas.” Tylko jeśli gromadziłeś coś przez długi czas, to będzie trwać dla ciebie przez długi czas. Kiedy jesteście pytani, jakie dziedzictwo weźmiecie, wszyscy mówicie, że staniecie się Lakszmi lub Narajanem. Jeżeli Baba poprosiłby was o podniesienie rąk, czy chcecie stać się kimś w srebrnym wieku, to nikt z was nie podniósłby ręki, ale gdy Baba pyta was, czy chcecie stać się Lakszmi lub Narajanem, wtedy wszyscy podnosicie ręce. Jeżeli gromadzisz te skarby na swoim koncie przez długi czas, to otrzymujesz swoje pełne dziedzictwo. Jeżeli nagromadziłeś tylko kilka skarbów, to jak możesz otrzymać swoje pełne dziedzictwo? Dlatego od teraz musicie gromadzić wszystkie skarby na ile tylko możecie. Nie mówcie „To się wydarzy, one przyjdą” i nie pozostawiajcie tego na przyszłość. Macie robić to teraz! To jest zdecydowanie. Kiedy siedzisz w pamiętaniu w amrit weli, w dobrym stanie, wtedy obiecujesz sercem, że zrobisz wiele rzeczy, to i tamto. Mówisz, że pokażesz cuda. To jest coś dobrego! Masz wzniosłe myśli! Jednak BapDada mówi: Teraz wszystko, co obiecujesz, wprowadź w praktykę! Nie tylko coś obiecuj, ale cokolwiek obiecujesz, zastosuj w praktyce w swoich myślach, słowach i czynach. Dzieci, macie bardzo dobre myśli i w tym czasie BapDada jest z was bardzo zadowolony, ponieważ przynajmniej utrzymujecie swoją odwagę mówiąc, że zrobicie to czy tamto, lub że staniecie się tym! Ponieważ wasza odwaga jest bardzo dobra, BapDada jest zadowolony widząc to. Jednak gdy przychodzi do zastosowania czegoś w praktyce, to dzieje się tylko czasami. Bardzo łatwo jest złożyć obietnicę, ale spełnić swoją obietnicę oznacza, że masz wprowadzić ją w praktykę. Wielu składa obietnicę, ale są w kolejności w spełnianiu tych obietnic. Uczynicie swoją praktykę równą temu, co myślicie! Uczynicie swoją praktykę identyczną jak wasze plany. Czy potraficie to zrobić?

Dzisiaj przybyli tu biznesmeni. Wy, biznesmeni, wiecie jak prowadzić biznes. Wiecie jak gromadzić bogactwo, prawda? Inżynierzy i naukowcy też wykonują wszystko w sposób praktyczny. BapDada nazywa tych z was, którzy przybyli z rejonów rolniczych, władcami, ponieważ jeżeli wy nie wykonywalibyście tej pracy, nikt nie mógłby działać nadal. Zatem ludzie z tych trzech działów, którzy przybyli tutaj (biznesmeni, inżynierzy i naukowcy, farmerzy), wprowadzają wszystko w praktykę.

Wy nie jesteście tymi, którzy tylko o tym mówią, ale jesteście tymi, którzy naprawdę wykonują wszystko, co mówią. A więc wy, wszystkie dusze, spełnacie swoje obietnice poprzez konkretne wprowadzanie tych obietnic w praktykę, prawda? Czy też jesteście tymi, którzy tylko składają obietnice? W czasie składania obietnicy zadowalaś BapDadę, pokazując Mu swoją odwagę. BapDada posiada kartotekę obietnic, które każde dziecko złożyło. To nie jest tak, że tam (w subtelny rejonie) nie ma szafek lub miejsca na przechowanie kartotek waszych obietnic. BapDada czasami nagle włącza swój alokik telewizor. On nie trzyma go włączonego cały czas! On włącza go czasami i może wszystko usłyszeć. On także słucha tego, o czym rozmawiacie pomiędzy sobą. Dlatego BapDada mówi: Gromadźcie na koncie gromadzenia to wszystko, co jest marnowane.

Być brahminem to znaczy być kimś, kto jest alokik. Znaczenie brahmińskiego życia jest bardzo duże. Macie dużo wielkich osiągnięć. Szacunek do siebie, jaki macie, jest bardzo wzniosły. Należenie do Ojca w zbieżnym wieku jest największą multimilionkrotną fortuną. Dlatego BapDada mówi, że macie uświadomić sobie, jak ważny jest każdy z waszych skarbów. Kiedy dajecie wykłady, chwalicie tak bardzo zbieżny wiek. Kiedy ktoś prosi was, byście mówili na temat chwały zbieżnego wieku, to jak długo potraficie mówić? Czy jesteście w stanie mówić przez godzinę? Nauczyciele, powiedzcie! Ci, którzy potrafią dać godzinny wykład, podnieście ręce! Mówicie innym o znaczeniu zbieżnego wieku. Wy także bardzo dobrze wiecie, jak ważny jest ten czas. BapDada nie mówi, że wy nie wiecie, jak jest ważny. Ponieważ potraficie mówić o tym innym, to na pewno wy sami bardzo dobrze o tym wiecie. To jest tak, że to się zanurza. Wasza świadomość znaczenia tego czasu jest w zanurzonej postaci, czasami w większym stopniu, czasami w mniejszym. Utrzymujcie tę świadomość cały czas wynurzoną. Niech wasze boże upojenie będzie stale

wynurzone. Nie mów „Tak, mam stać się tym”. Niech to będzie w twojej świadomości, że jesteś tym w sposób praktyczny. Wierzycie w to, ale ta wiara jest pokazywana przez wasze duchowe upojenie. Dlatego bądźcie upojeni przez cały czas. Miejcie duchowe upojenie oparte na wiedzy, kim jesteście. Kiedy to upojenie wynurzy się w was, będziecie stale gromadzić skarby w każdej sekundzie.

BapDada zbadał wasze konta gromadzenia, by zobaczyć, co nagromadziliście. BapDada patrzył dzisiaj na wasze konta gromadzenia, On szczególnie przyciąga do tego waszą uwagę. Czas skończy się nagle. Nie myślcie, że będzie wam wcześniej powiedziane, co się wydarzy i że wszystko w tym czasie będzie dobrze. Kto jest nauczycielem tych, którzy opierają się na czasie i uważają, że czas wszystko naprawi i uczyni wszystko OK we właściwym czasie? Czy nauczycielem jest czas, czy sam Bóg? Co powiecie komuś, kto nie potrafi stać się doskonały mając samego Boga, ale jest uczyniony doskonałym przez czas? Czy czas jest twoim panem, czy Bóg jest twoim Nauczycielem? Zgodnie ze sztuką życia, jeżeli czas uczy cię przekształcenia, czy też przekształcasz siebie w oparciu o czas, to wtedy, ponieważ czas jest twoim nauczycielem, BapDada wie, że otrzymasz swoją nagrodę zgodnie z tym. Czas czeka na ciebie, ty nie powinieneś czekać na czas. Czas jest stworzeniem, a wy jesteście stwórcami tak jak Ojciec. Zatem wasze stworzenie musi czekać na swoich stwórców. To nie jest tak, że wy, stwórcy tak jak Ojciec, macie czekać na czas. Co jest tak naprawdę trudne? To wy sami sprawiacie, że łatwa rzecz staje się trudną. To nie jest trudne, ale wy czynicie to trudnym. Ojciec proponuje wam niesienie wszelkich ciężarów, które macie. Wy nie wiecie, jak je oddać. Dalej nosicie te ciężary, stajecie się zmęczeni i skarżycie się Ojcu. Pytacie „Co mogę zrobić? Jak mogę to zrobić?” Dlaczego upierasz się przy noszeniu tych ciężarów? Ojciec oferuje ci, że zabierze wszystkie twoje ciężary. Ponieważ wpajaliście zwyczaj noszenia ciężarów przez 63 wcielenia, ten zwyczaj was zmusza i dlatego musicie ciężko pracować. Czasami jest to dla was łatwe, a czasami trudne. Cała wasza praca powinna być albo łatwa cały czas, albo trudna cały czas. Dlaczego czasami jest łatwa, a czasami trudna? Musi być jakiś powód tego. Powodem, że coś jest trudne, jest to, że czujecie się zmuszani przez swój zwyczaj. Dla BapDady bardzo trudne jest do zaakceptowania, że Jego dzieci muszą ciężko pracować. Jemu się to nie podoba. Jak może być coś trudnego dla kogoś, kto jest wszechmocnym autorytetem tak jak Ojciec? Jaki tytuł dajecie sobie? „Trudni jogini” czy „Łatwi jogini”? W takim razie zmieńcie swój tytuł – nie możecie dłużej mówić, że jesteście łatwymi joginami (że łatwo macie jogę). Czy jest tak, że czasami jesteście łatwymi joginami, a czasami trudnymi joginami? Czym jest joga? Wszystko, co macie robić, to pamiętać Babę. Nic nie może być trudne, gdy masz potężną jogę. Joga to jest ogień twojej miłości. Bez względu na to, jak trudne coś może być, ogień twojej miłości zmienia to. Ogień potrafi zmienić nawet żelazo. A więc czy ten ogień miłości nie potrafi zmienić czegoś trudnego w łatwe? Niektóre dzieci mówią Babie wiele cudownych rzeczy. „Baba, co ja mogę zrobić, gdy taka jest atmosfera? Co ja mogę zrobić, gdy mój towarzysz jest taki? My jesteśmy jak łabędź i bocian. Co mogę zrobić, kiedy mam wszystkie te przeszkody karmiczne konta?” Mówicie Babie wiele takich zadziwiających rzeczy. Dlatego Baba pyta was: Jaką umowę wy, brahminowie, zawarliście? Zawarliście umowę na przekształcenie świata. Czy ci, którzy mają przekształcić świat, nie potrafią zmienić czegoś, co jest dla nich trudne?

Co będziecie robić od dzisiaj? Będziecie stale gromadzić na swoim koncie oszczędności. Ci, którzy mówią, że są łatwymi joginami, będą teraz tak siebie doświadczać. Nie ma żadnej przyjemności, jeżeli czasami coś jest łatwe, a czasami trudne. Brahmińskie życie jest życiem przyjemności. Wiek zbieżny jest wiekiem przyjemności. To nie jest wiek na dźwiganie jakichś ciężarów. Jest to wiek na to, by usunąć swoje ciężary. Dlatego sprawdź obraz swojej fortuny w lustrze wiedzy. Zbadaj go bardzo uważnie. Czy rozumiecie? Aćca.

Wszystkim dzieciom, we wszystkich miejscach, które są panami wszystkich skarbów; łatwym joginom, którzy sprawiają, że to, co trudne, w sekundę staje się łatwe; tym, którzy stale czynią swoje myśli, czas i czyny wzniosłymi; tym, którzy stale powiększają swoje konta gromadzenia; tym, którzy są panami swoich umysłów i których umysł, intelekt i sanskary są posłuszne rozkazom; dzieciom, które są panami siebie; tym wszystkim z Bharatu i spoza Bharatu, którzy są niedaleko od serca Baby; wszystkim dzieciom we wszystkich miejscach, BapDady miłość, pamiętanie i namaste.

Błogosławieństwo: Bądź wolny od niewoli, nawet jakiegokolwiek subtelnej niewoli myśli, i doświadczaj wysokiego stanu.

Dzieci, do jakiego stopnia jesteście wolne od niewoli, do takiego stopnia jesteście w stanie pozostawać stabilnie w wysokim stanie. Dlatego sprawdzaj, czy wciąż są jakiegokolwiek nitki przywiązane do czegokolwiek, nawet w subtelny sposób, w twoich myślach, słowach czy czynach. Niech nikt oprócz jednego Ojca nie będzie pamiętany. Jeżeli nawet pamiętasz swoje ciało, wtedy będą szły za tym, jedno po drugim, związki ciała, posiadłości i świat. Utrzymuj w swojej świadomości błogosławieństwo „Ja jestem wolny od niewoli” i wykonuj usługę wyzwalań całego świata z pułapki Mai.

Hasło: Ci, którzy kończą z zaburzeniem ciała i umysłu poprzez stan świadomości duszy, pozostają niezachwiani.

OM ŚANTI